

**08.05.2020r. (piątek), język polski, kl. II, 1 i 5 godz. lek. = 2 lekcje,  
Jolanta Mazurkiewicz**

**11.05.2020r. (poniedziałek), język polski, kl. II, 1 i 2 godz. lek. = 2 lekcje,  
Jolanta Mazurkiewicz**

**12.05.2020r. (wtorek), język polski, kl. II, 1 godz. lek. = 1 lekcja, Jolanta  
Mazurkiewicz**

**Klaso II,**

**zaczynamy poznawać filozofię pozytywizmu.**

**Temat podzieliłam na 3 dni, czyli 5 godzin lekcyjnych.  
Poniżej przedstawiam harmonogram nadsyłania  
odpowiedzi do poszczególnych ćwiczeń.**

**Ćwiczenia 1 – 2 do 12 maja (wtorek).**

**Ćwiczenia 3 – 4 do 13 maja (środa).**

**Ćwiczenia 5 – 11 do 14 maja (czwartek).**

**Naprawdę ćwiczenia nie są trudne, poza tym jest sporo  
zadań dla chętnych... 😊**

# Temat: Filozoficzne drogi w epoce pozytywizmu.



Filozofia pozytywistyczna powstała w latach 40. XIX wieku za sprawą [Augusta Comte'a](#), uchodzącego za jej twórcę. Jego główne dzieła to: *Wykład filozofii pozytywnej* i *Rozprawa o duchu filozofii pozytywnej*. W tym czasie pisał też Anglik [John Stuart Mill](#) – autor prac takich, jak: *System logiki*, *Zasady ekonomii pozytywnej*, *O wolności*, *Utylitaryzm*, *O równouprawnieniu kobiet*. Bujny rozwój pozytywizmu nastąpił w latach 1860–1880, wsparty działalnością pisarską Anglika [Herberta Spencera](#) (wielotomowa *Filozofia syntetyczna*, obejmująca wszystkie dziedziny nauki) oraz Francuza [Hipolita Taine'a](#) (*Filozofia sztuki*, *O inteligencji*).

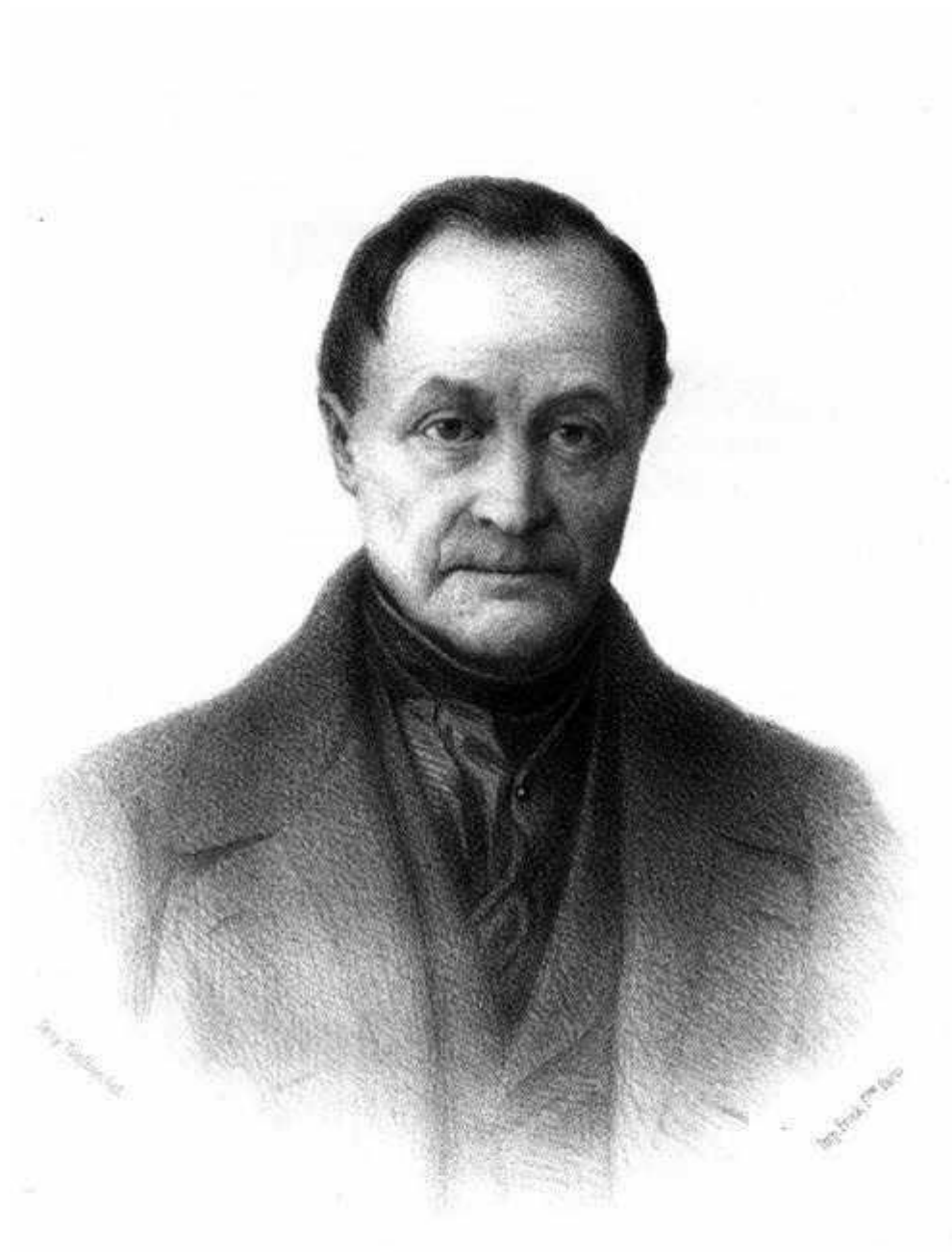
**Rozwojowi pozytywizmu towarzyszył rozwój nauk ścisłych** (np. wynalazki maszyny parowej, telegrafu) **i przyrodniczych** (szczególnie ważną rolę odegrały dzieła Karola Darwina *O powstawaniu gatunków*, *O pochodzeniu człowieka*). Nauki te wywarły silny wpływ na filozofię i humanistykę (także na naukę o literaturze).

**W Polsce** nie było filozofii pozytywistycznej z prawdziwego zdarzenia, ogromną rolę odegrała ona w wersji popularnej, jako **charakterystyczny dla epoki styl myślenia**, rozumowania, oceny zjawisk, stawiania prognoz, formułowania programu. Ten **styl myślenia zawierał pojęcia wynikające z podstawowych zasad filozofii**.

Już wiesz (ważne w ramach powtórki):

- 1) Wymień filozofów romantyzmu.
- 2) Przypomnij sobie sinusoidę epok profesora Juliana Krzyżanowskiego.
- 3) Wyjaśnij sens takiego zapisu epok literackich.

# August Comte



August Comte (1798–1857)

**August Comte** to francuski filozof, który ukończył wyższą szkołę politechniczną. Miał wybitne zdolności, a żył w skrajnej biedzie. Choć dziedziną jego działalności stała się filozofia, ukończył studia techniczne – jako pierwszy filozof w dziejach! Udzielał korepetycji z matematyki. Nie rozpoznano jego talentu i niezwykłych umiejętności analitycznych i nie zezwolono na pełnoetatową pracę w Wyższej Szkole Politechnicznej w Paryżu. Był prawodawcą gruntownej reformy nauki. Podzielił nauki na abstrakcyjne (należą tu: matematyka, astronomia, fizyka, chemia, biologia i socjologia) oraz konkretne. Pierwsze

z nich zajmują się procesami, jakie kształtują rzeczy, a drugie – samymi rzeczami. Comte nadał swojej filozofii miano „**pozytywnej**” i wytłumaczył to pojęcie pięcioma kategoriami:

- zajmuje się wyłącznie przedmiotami **rzeczywistymi**;
- rozważa tylko tematy **pożyteczne**;
- ogranicza się do przedmiotów, o których można uzyskać wiedzę **pewną**;
- odnosi się do kwestii **ścisłych**;
- unika negatywnej krytyki, pracuje **konstruktywnie, pozytywnie**.

### **August Comte *Metoda pozytywna w szesnastu wykładach***

#### ISTOTA I ZNACZENIE METODY POZYTYWNEJ

[...] każda dziedzina naszej wiedzy przechodzi kolejno przez trzy stadia teoretyczne: stadium teologiczne albo fikcyjne, stadium metafizyczne albo abstrakcyjne, stadium naukowe albo pozytywne. Innymi słowy, umysł ludzki posługuje się kolejno w każdym swym badaniu trzema metodami filozofowania, które różnią się między sobą, a nawet przeciwstawiają się sobie: zrazu metodą teologiczną, w dalszym ciągu metodą metafizyczną i wreszcie metodą pozytywną. Pierwsza jest punktem wyjścia inteligencji, trzecia jej stanem stałym i ostatecznym; przeznaczeniem drugiej jest służyć za przejście.

W stadium teologicznym umysł ludzki, skierowując swe badania na wewnętrzną naturę rzeczy, na pierwsze przyczyny i przyczyny celowe wszystkich oddziaływań, którym podlega, jednym słowem, dążąc do poznania absolutnego, przedstawia sobie zjawiska, jako będące wytworem działania czynników nadprzyrodzonych, mniej lub bardziej licznych, których interwencja tłumaczy wszystkie pozorne anomalie wszechświata.

W stadium metafizycznym, które jest jedynie modyfikacją pierwszego, czynniki nadprzyrodzone są zastąpione przez siły abstrakcyjne, czyli byty, które mają przysługiwać rozmaitym przedmiotom występującym w świecie i uważanym za zdolne do wywoływania wszystkich dostrzeżonych zjawisk: wyjaśnianie tych zjawisk polega wówczas na wyznaczeniu dla każdego odpowiedniego bytu.

W stadium pozytywnym, wreszcie, uznajemy za niemożliwe uzyskiwanie pojęć absolutnych; wyrzekamy się badania pochodzenia i przeznaczenia wszechświata oraz poznawania wewnętrznych przyczyn zjawisk; usiłujemy natomiast wykrywać ich prawa, to znaczy ich stosunki, następstwa i podobieństwa, posługując się łącznie rozumowaniem i obserwacją. Tłumaczenie faktów staje się jedynie ustalaniem związków pomiędzy poszczególnymi zjawiskami i pewnymi faktami ogólnymi, których ilość dzięki postępowi nauk dąży do zmniejszania się.

System teologiczny osiągnął najwyższą doskonałość wówczas, gdy zastąpił różnorodne czynności licznych niezależnych od siebie bóstw przez opatrnościowe działanie jedynej istoty.

Ostatni wyraz systemu metafizycznego stanowi koncepcja zastępująca różnorodne byty przez jeden tylko byt ogólny, naturę, uważaną za źródło wszystkich zjawisk.

Doskonałość systemu pozytywnego stanowiłoby przedstawienie wszystkich zjawisk jako poszczególnych przypadków jednego, ogólnego faktu, takiego, jak fakt ciężenia powszechnego.

Ewolucja ta może być zresztą potwierdzona przez rozwój osobniczej inteligencji. [...] Czyż każdy z nas nie przypomina sobie tego, że w dzieciństwie był teologiem, w młodości – metafizykiem, a w wieku dojrzałym – fizykiem?

[...] W swym stanie pierwotnym umysł ludzki nie mógł myśleć w taki sposób. Z jednej strony każda pozytywna teoria musi się opierać na obserwacjach; z drugiej – umysł nasz potrzebuje

teorii, aby móc się oddać obserwacjom. Jeśli zjawisk nie powiążemy z pewnymi zasadami, to nie będziemy mogli łączyć naszych obserwacji, a nawet nie zdołamy ich zapamiętać. Obecnie będę mógł z łatwością określić naturę filozofii pozytywnej. Filozofia ta uważa wszystkie zjawiska za podporządkowane niezmiennym prawom. Za daremne uznaje poszukiwanie przyczyn czy to pierwszych, czy celowych. W wyjaśnieniach pozytywnych nie wskazuje się na przyczyny tworzące zjawiska, analizuje się okoliczności, w jakich się wytwarzają, i łączy się je, jedne z drugimi, stosunkiem następstwa i podobieństwa.

August Comte, *Metoda pozytywna w szesnastu wykładach*.

### Ćwiczenie 1.1

Brak

### Ćwiczenie 1.2

Rozwiąż krótki test dotyczący filozoficznych spostrzeżeń Comte'a.

W powyższym tekście synonimem określenia „pozytywny” jest słowo:

bezbłędny  logiczny  naukowy  rzeczywisty

Wskaż właściwą kolejność rozwoju myśli ludzkiej

stadium teologiczne, stadium pozytywne, stadium metafizyczne

stadium teologiczne, stadium psychologiczne, stadium pozytywne

stadium teologiczne, stadium pozytywne, stadium psychologiczne

stadium teologiczne, stadium metafizyczne, stadium pozytywne

W stadium teologicznym:  umysł ludzki osiągnął doskonałość

umysł ludzki ma potencjał do zadawania pytań

umysł ludzki pyta o związki między faktami i zjawiskami

kończy się rozwój

Filozofia pozytywna pyta o:  powody  cele  związki  istotę

W stadium pozytywnym nie można rozstrzygnąć  czy Bóg istnieje.

jakie procesy doprowadziły do powstania minerałów.

czym jest prawo grawitacji.  jaki jest wpływ Księżyca na Ziemię.

Sprawdź odpowiedzi: <https://epodreczniki.pl/a/filozoficzne-drogi/DCAKUG52b>

### Ćwiczenie 1.3

Brak

### Ćwiczenie 1.4

Ułóż w kolejności poszczególne fazy rozwoju ludzkiego umyśtu.

pozytywne	↕
metafizyczne	↕
teologiczne	↕

Sprawdź odpowiedzi: <https://epodreczniki.pl/a/filozoficzne-drogi/DCAKUG52b>

### Ćwiczenie 1.5

Brak

### Ćwiczenie 1.6

Połącz poszczególne fazy rozwoju ludzkiego umyśtu z przykładowymi pojęciami.

Pozytywne	FAKT
Metafizyczne	BÓG
Teologiczne	BYT

Sprawdź odpowiedzi: <https://epodreczniki.pl/a/filozoficzne-drogi/DCAKUG52b>

### Ćwiczenie 1.7

Brak

### Ćwiczenie 1.8

Comte podkreśla, że ewolucja myśli ściśle wiąże się z rozwojem fizycznym. Dopisz do poszczególnych faz rolę, jaką przyjmuje człowiek. Użyj rzeczownika w mianowniku liczby pojedynczej.

DZIECIŃSTWO

MŁODOŚĆ

DOJRZAŁOŚĆ

Sprawdź odpowiedzi: <https://epodreczniki.pl/a/filozoficzne-drogi/DCAKUG52b>

### Ćwiczenie 1.9

Sformułuj po dwa pytania, które mogą być charakterystyczne dla każdej z faz rozwoju myśli.

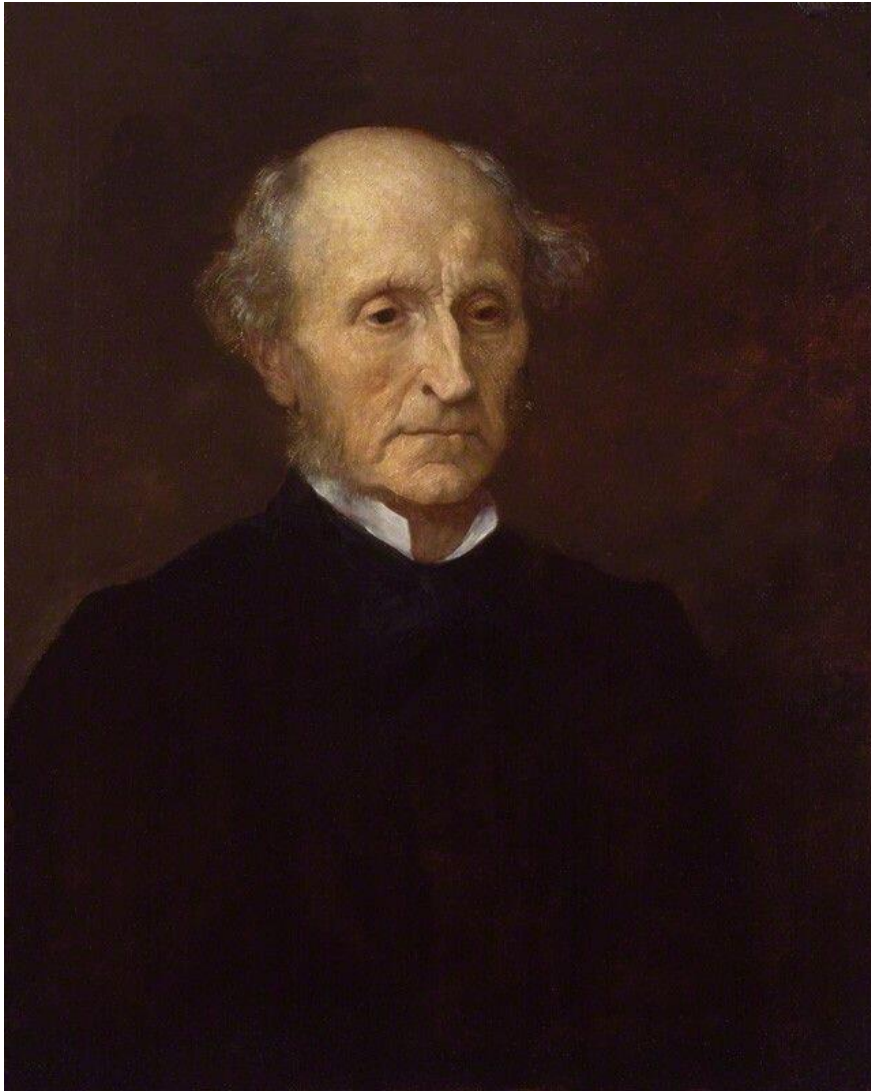
### Ćwiczenie 1.10

Wyjaśnij, jak rozumiesz pojęcia „fakt” i „prawo” w kontekście przeczytanego fragmentu.

### Ćwiczenie 1.11(dla chętnych)

Podaj przykłady faktów i praw ze współcześnie otaczającej cię rzeczywistości.

## John Stuart Mill



John Stuart Mill (1806–1873)

**John Stuart Mill** to angielski filozof, ekonomista i politolog. Kontynuator filozoficznej myśli Comte'a, rzecznik [użyteczności](#) i [naturalizmu](#), zwolennik [empiryzmu](#), propagator [liberalizmu](#) w polityce i ekonomii. Despotycznie wychowywany przez ojca, z jednej strony szybko osiągnął wyjątkowe sukcesy w życiu zawodowym, z drugiej natomiast - w wieku 23 lat przeżył silne załamanie nerwowe. Jest współautorem krytyki „poddaństwa kobiet” (taki tytuł nosi opublikowana wspólnie z żoną praca), stał się więc także orędownikiem [emancypacji](#). Jego główne dzieło to jednak *System logiki dedukcyjnej i indukcyjnej*. Użyteczność Milla

oznaczał pochwałę użyteczności, przydatności i funkcjonalności. Mill rozumiał szczęście jako „przyjemność i brak cierpienia”, a możliwość jego osiągnięcia - jako zespolenie dążeń jednostki z dążeniami ogółu. Owo współistnienie jednostki i społeczeństwa oraz tożsamość ich celów i pragnień charakteryzują idee Millowskiego utylitaryzmu. Mill dowodził także, iż podstawowym kryterium wiedzy jest doświadczenie, uczynił je także jedynym słusznym weryfikatorem praw naukowych i ludzkiego poznania - dlatego mówimy o empiryzmie Milla.

### **John Stuart Mill *Utylitaryzm. O wolności***

**Nauka, która przyjmuje jako podstawę moralności użyteczność, czyli zasadę największego szczęścia, głosi, że czyny są dobre, jeżeli przyczyniają się do szczęścia, złe, jeżeli przyczyniają się do czegoś przeciwnego.** Przez szczęście rozumie się przyjemność i brak cierpienia; przez nieszczęście – cierpienie i brak przyjemności. Ażeby przedstawić jasno kryterium moralne sformułowane przez tę teorię, wiele należałoby jeszcze powiedzieć, a zwłaszcza, co się rozumie przez przyjemność i przykrość i na ile tę sprawę można zostawić otwartą. Te dodatkowe wyjaśnienia jednak nie wpływają na teorię życia, na której opiera się ta teoria moralności, mianowicie na teorię głoszącą, że **przyjemność i brak cierpienia są jedynymi rzeczami pożądanymi jako cele i że wszystko, co pożądané (a jest tego równie dużo w systemie utylitarystycznym jak w każdym innym), jest pożądané bądź dlatego, że samo jest przyjemne, bądź dlatego, że stanowi środek zapewnienia przyjemności i zapobiegania cierpieniu.** [...]

Trzeba przyznać, że pisarze wyznający utylitaryzm przypisywali na ogół **wyższość przyjemnościom duchowym w stosunku do cielesnych**, głównie dlatego, że są bardziej trwałe, pewne, mniej wymagające kosztów itd. niż te ostatnie [...]. Wszelka tego rodzaju wyższość została w pełni przez utylitarystów uwydatniona; ale mogli oni także, bez narażania się na niekonsekwencję, okazać wyższość przyjemności duchowych z innego i, jak można by powiedzieć, wyższego punktu widzenia. Uznanie bowiem, że pewne rodzaje przyjemności są bardziej pożądané i bardziej wartościowe niż inne, jest w pełnej zgodzie z zasadą użyteczności. [...]

Otóż jest rzeczą niewątpliwą, że ci, którzy w równym stopniu znają obie przyjemności i w równym stopniu umieją je cenić i nimi się cieszyć, wyraźnie przedkładają typ życia, który angażuje ich wyższe uzdolnienia. Mało kto zgodziłby się na to, by zostać zamienionym w któreś ze zwierząt niżej zorganizowanych, w zamian za obietnicę najpełniejszego użycia przyjemności, których to zwierzę doznać może; nikt inteligentny nie zgodziłby się być głupcem, **żaden człowiek mający jakieś uczucia dla ludzi i wrażliwe sumienie nie chciałby być egoistą ani człowiekiem podłym** – nawet gdyby ich przekonano, że głupiec, tępak i łotr są bardziej zadowoleni ze swojego losu niż oni ze swojego. Nie zrezygnowaliby ze swej wyższości za cenę najpełniejszego zaspokojenia tych pragnień, które z tamtymi dzielą. Gdyby im kiedy taka możliwość przyszła do głowy, to chyba tylko w wypadku nieszczęścia tak wielkiego, że dla jego uniknięcia byłiby gotowi zamienić swój los na prawie każdy inny, jakkolwiek byłby w ich oczach zasadniczo nieponętny. **Istota o wyższych uzdolnieniach potrzebuje więcej do szczęścia, cierpienie przeżywa prawdopodobnie głębiej, a niewątpliwie dostarcza go częściej niż istota niższego typu.** Mimo to jednak nie zgodziłaby się nigdy na istnienie, które uważa za degradujące. [...]

Nie ma także żadnej zasadniczej konieczności, by człowiek trwał w egoistycznym sobkostwie, wypranym z wszelkich uczuć i trosk poza tymi, które koncentrują się na jego własnej nędznej osobie. Nawet teraz liczba osób żyjących na znacznie wyższym poziomie wystarcza, by dać nam przedsmak tego, jak by ludzkość żyć mogła. Każdy człowiek, wychowany w sposób właściwy, może, choć w nierównym stopniu, mieć rzetelne osobiste przywiązania i może być szczerze przejęty dobrem publicznym. **Każdy, kto spełnia te**



**skromne warunki moralne i intelektualne, może spędzić życie godne pozazdroszczenia w świecie, w którym jest tyle rzeczy interesujących, tyle rzeczy, którymi się można cieszyć, a ponadto tyle rzeczy do poprawiania i udoskonalenia.** Każdy człowiek, w wypadku jeżeli tylko złe prawa i konieczność podporządkowania się cudzej woli nie pozbawią go możliwości korzystania z tych źródeł szczęścia, które są w jego zasięgu, znajdzie niechybnie to życie godne pozazdroszczenia, przy założeniu, że ominą go prawdziwe **niepowodzenia życiowe, stanowiące wielkie źródła fizycznego i duchowego cierpienia, takie jak: nędza, choroba, a także niewdzięczność, upadek moralny albo przedwczesna śmierć tych, których się kocha.** Najważniejszym tedy zagadnieniem jest walka z tego rodzaju nieszczęściami, mało kto bowiem może być od nich całkowicie wolny. [...] Jednakże nikt poważny nie wątpi, że to, co stanowi największe, niezaprzeczone zło naszego świata, może być w znacznej mierze usunięte i że – jeżeli tylko ludzkość będzie szła nadal po drodze postępu – zostanie ostatecznie bardzo ograniczone. Bieda, która zawsze pociąga cierpienie, da się całkowicie pokonać przez rozumną politykę społeczną, popartą przez zapobiegliwość i rozsądek jednostek. **Nawet z wrogiem najbardziej upartym, a mianowicie z chorobą, można w znacznym stopniu się uporać przez właściwe wychowanie fizyczne, należyte wyrobienie umysłowe i czuwanie nad czynnikami szkodliwymi dla zdrowia.** Rozwój nauki zaś zapowiada na przyszłość osiągnięcie zwycięstw nad tym nienawistnym wrogiem w sposób bardziej bezpośredni. [...] Co zaś do zmiennych kolei losu i do zawodów przeżywanych w związku z różnymi zewnętrznymi niepowodzeniami, bywają one głównie wynikiem naszej własnej nierozwagi, naszych niewłaściwie kierowanych pragnień, bądź też złych albo przynajmniej niedoskonałych urządzeń społecznych. **Krótko mówiąc, wszystkie wielkie źródła ludzkiego cierpienia dadzą się opanować – jedno w znacznym stopniu, inne niemal całkowicie – przez ludzką zapobiegliwość i wysiłek.** A chociaż usuwanie zła posuwa się naprzód z pożałowania godną powolnością i chociaż długi rząd pokoleń przeminie, zanim zwycięstwo będzie zupełne i świat stanie się tym, czym mógłby stać się tak łatwo, gdyby nie brak wiedzy i dobrej woli, to jednak **każdy człowiek dostatecznie inteligentny i ofiarny, by wnieść do ogólnego dzieła swoją, choćby drobną i niepozorną część, czerpać będzie szlachetną radość już z samej tej walki, radość, z której nie zrezygnuje dla zadośćuczynienia własnym interesom egoistycznym.**

John Stuart Mill, *Utylitaryzm. O wolności.*

## Ćwiczenie 2.1

Brak

## Ćwiczenie 2.2

Wskaż synonimy słowa *utilitarny*:

potrzebny

produktywny

przyjemny

właściwy

praktyczny

użyteczny

cierpliwy

Sprawdź odpowiedzi: <https://epodreczniki.pl/a/filozoficzne-drogi/DCAKUG52b>

### Ćwiczenie 2.3 (dla chętnych)

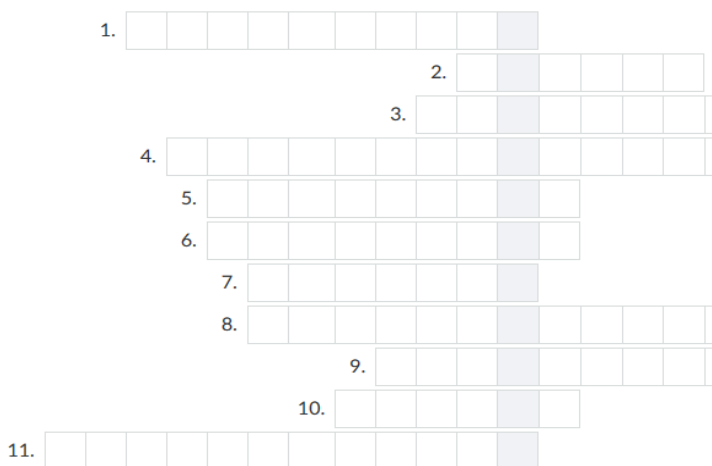
Nakłoń inną osobę do działań użytecznych. Wykorzystaj formułę listu do przyjaciela.

### Ćwiczenie 2.4

Brak

### Ćwiczenie 2.5

Rozwiąż krzyżówkę, której hasła dotyczą Milla oraz podstawowych ustaleń jego wywodu. Dowiesz się, co według Milla jest główną zasadą i celem nauki i wszelkiego działania.



1. Pożądamy tego, co zapobiega...
2. Drugie imię Milla.
3. Zasada największego szczęścia.
4. Dzięki niej można całkowicie lub częściowo eliminować źródła ludzkiego cierpienia.
5. Czyny są dobre, jeśli się do niego przyczyniają.
6. Niżej zorganizowane od ludzi.
7. Jedna z przyczyn prawdziwego cierpienia.
8. Efekt naszej nierozwagi; synonim zawodu.
9. Jedna z ważnych kategorii w systemie użytecznym; jest ich wiele.
10. Synonim sobkostwa; krytykuje go Mill.
11. Mill – podobnie jak Darwin – zakłada, że potrzeby się zmieniają wraz z rozwojem. Jest mu więc bliski darwinowski ...

Sprawdź odpowiedzi: <https://epodreczniki.pl/a/filozoficzne-drogi/DCAKUG52b>

### Ćwiczenie 2.6

Stwórz na podstawie przeczytanego fragmentu „Kodeks człowieka szczęśliwego”. Sformułuj co najmniej pięć punktów.

### **Ćwiczenie 2.7 (dla chętnych)**

Wymień sześć przyczyn Twojego cierpienia, podziel je tak, jak Mill – na fizyczne i duchowe.

### **Ćwiczenie 2.8**

Zapisz dobrą radę dla samego siebie. Ustosunkuj się w niej do wybranego źródła swego cierpienia.

### **Ćwiczenie 2.9 (dla chętnych)**

Stwórz własny tekst wzorowany na wypowiedzi Milla. Przedstaw w nim autorską koncepcję szczęścia.

### **Ćwiczenie 2.10**

Zaprezentuj poglądy Milla na temat zła w świecie.

## **Hippolyte Taine**



Hippolyte Taine (1828–1893)  
Léon Bonnat,

**Hippolyte Taine** pochodził z prowincji i po paryskim doświadczeniu edukacyjnym na nią wrócił. Próbował sił jako nauczyciel. Podobnie jak poprzednicy – niedostrzeżony, a nawet tłamszony przez akademickie towarzystwo Paryża. Zdecydował jednak, że nie podda się złym opiniom. Pragnął własną pracą i twórczością zwrócić uwagę odbiorców. Udało się! Znalazł niszę. Krytykę literacką, historię i historię sztuki wzbogacił w myśl filozoficzną. To zrobiło wrażenie. Przyniosło sławę i spokojne, dostatnie życie.

Taine twierdził, że wszystko, co jednostka czyni, jest wynikiem *race, moment et milieu*, czyli rasy (cech dziedziczonych; wewnętrzne cechy artysty), momentu historycznego (wpływ tego, co było, na to, co jest) i środowiska (geograficznego, społecznego; wszystkiego, co działa na artystę od zewnątrz). Jest więc twórcą tzw. **teorii środowiskowej** – jednej z najczęściej cytowanych wizji działalności twórczej, a nawet ogólnoludzkiej. Taine ponadto dowodził, że:

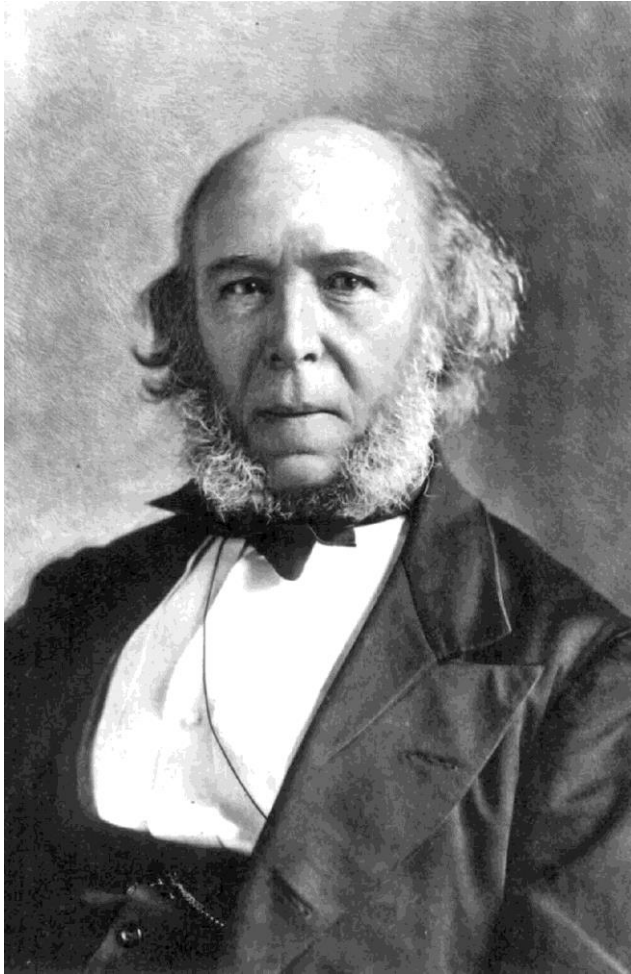
- liczą się wyłącznie **fakty** – bardziej małe niż wielkie, nie kataklizmy, a drobne zdarzenia codzienności;
- umysł jest potokiem wrażeń i impulsów; **atomizm** bowiem tłumaczy świat zewnętrzny jako mnogi, niestały, ciągły, płynny, zmienny;
- grupa społeczna to **zbiór jednostek**, wszystko dzieje się przez jednostkę; podobieństwo języka, przekonań, wiary sprawia, że z jednostek konstruuje się zbiorowość; indywidualizm staje się więc wartościującą kategorią ogółu;
- historia rozwija się nieewolucyjnie i jest naturalistyczna; ważniejsze są prawa, a nie daty; historię należy układać wedle praw i ogólnych zasad – nie powinniśmy czynić z niej zbioru dat;
- trzeba dokonywać różnego rodzaju **typologii**, układać elementy w zbiory.

### Ćwiczenie 3

Wskaż, co determinuje ciebie jako człowieka. Odwołaj się do teorii środowiskowej Taine'a. Wymień po dwa czynniki, które przynależą do:

- rasy (czyli tego, co dziedziczysz);
- momentu historycznego (czyli czasów, w których żyjesz);
- środowiska (czyli ludzi, którzy cię otaczają, i warunków, w których się rozwijasz).

## Herbert Spencer



Herbert Spencer (1820–1903)

**Herbert Spencer**, indywidualista i liberał. W myśleniu ewolucyjnym wyprzedził o kilka lat ustalenia wielkiego Karola Darwina. W 1860 roku ogłosił *Program systemu filozofii syntetycznej*, w którym zapowiedział, że zamierza opracować całą filozofię w kontekście myśli ewolucyjnej. Plany wydawały się karkołomne, wręcz niemożliwe do realizacji. Spencer jednak – wyjątkową systematycznością i pracowitością (pracował 40 lat bez pośpiechu, ale i żadnej przerwy urlopowej!) – dopiął swego. Stworzył najbardziej spójny system wyłożony w wielotomowym zbiorze zasad – *Systemie filozofii syntetycznej*. Spencer inspirował się prawami przyrody, biologia była dla niego dyscypliną-wzorem. Naczelnym pojęciem jego filozofii stała się **ewolucja**, czyli **rozwój**. Spencer zakładał m.in., że:

- rzecz, która podlega rozwojowi, nie jest niezmienna; podlega przemianom;
- **przemiany** dokonują się stale, ale stopniowo;
- przemiany dokonują się w jednym kierunku, według jednego prawa.

Spencer rozciągnął hipotezę ewolucji na wszystkie formy bytu: nie tylko świat roślin i zwierząt podlega powszechnemu prawu ewolucji, lecz cały kosmos: z pierwotnej, jednorodnej masy Słońca wyłonił się zespół planet, do którego należy kula ziemską; ona z jednorodnej masy ciekłej przeobrażała się w miarę stygnięcia i wytworzyła skorupę wokół rozżarzonego jądra; skorupa się różnicowała, w wyniku czego kształtowała różnorodność warunków (mineralnych, klimatycznych) powstawania organizmów żywych, natomiast te z form prostych zmieniały się w coraz bardziej skomplikowane i rozgałęziały się

w nieprzeliczone bogactwo gatunków, odmian, ras i indywiduali. Ideą ewolucji jest zatem wyłanianie się zjawisk z beładnej masy, ich stopniowe różnicowanie się, ale zarazem komponowanie się w coraz lepiej zorganizowane struktury. Niektóre zjawiska w tym procesie opóźniają się w rozwoju, wypadają z rytmu ogólnego, toteż istnieją obok siebie struktury „niższe” (bardziej prymitywne) i „wyższe” (bardziej zaawansowane rozwojowo). Ewolucja dokonuje się jednakowo w mikro-, jak i makroskali.

Rozwój nauk przyrodniczych spowodował, że wiele tych teorii zaczęto odnosić do społeczeństwa. **Spoleczności ludzkie też przechodzą ewolucję**, od stanu prymitywnej dzikości ku stadiom cywilizacji, wielce urozmaiconym i osiągającym różne stopnie rozwoju.

W procesie tym wykształcają się instytucje oraz związane z nimi składniki kultury i organizacji wewnętrznej: rodzina i dom, obrzędy, instytucje obrony i walki (wojsko), związki wyznaniowe (kościół), instytucje oraz organizacje zawodowe i przemysłowe.

**Spoleczeństwo** stanowiło w jego koncepcji **organizm** społeczny, którego elementy znajdowały się w stanie bezustannych przemian, rozwijający się według praw możliwych do wykrycia. Spencer zestawiał organizm społeczny z organizmem biologicznym, a klasy społeczne - z wyspecjalizowanymi organami, funkcjonującymi dla dobra całego organizmu na zasadzie wymiany usług, współpracy. Spencer wskazywał znaczenie zarówno wewnętrznych czynników rozwoju „organizmu” społecznego, jak i czynników zewnętrznych, w tym także sąsiedztwa (otoczenia). Tu doszukiwać się możemy idei **pracy organicznej**,

a w Spencerowskiej teorii **solidaryzmu klasowego** (wszystkie klasy winny pracować dla wspólnego dobra; odrzucał walkę klasową, bo ta prowadzi do osłabienia organizmu), idei **pracy u podstaw**.

#### Ćwiczenie 4

Przeprowadź analizę naszego państwa w myśl teorii organicyzmu. Wskaż „organy”, które chorują. Sformułuj program naprawczy.



Karol Darwin (1809–1882) – karykatura

### Ćwiczenie 5.1 (ustnie)

Poszukaj w dowolnym źródle informacji o genialnym **angielskim przyrodniku – Karolu Darwinie**.

### Ćwiczenie 5.2

Wyjaśnij sens karykatury.

### Ćwiczenie 5.3

Wyjaśnij, jak można rozumieć pojęcie *darwinizm*.

### Ćwiczenie 5.4

Wyłumacz znaczenie myśli Darwina dla pozytywizmu.

# Pozytywizm – epoka filozofów

## Ćwiczenie 6

Dopasuj przekonania do filozofa.

Hippolyte Taine

Nie ma sensu pytać o istnienie wieczności – nie da się jej udowodnić ani jej zaprzeczyć

Karol Darwin

W życiu liczą się tylko chwile, drobiazgi! Nie czekaj na fajerwerki!

Kształtuje mnie miejsce, czasy i rodzina.

John Stuart Mill

Wszystko się zmienia i to jest niezmiennie.

Wartościowe jest tylko to, co użyteczne.

August Comte

Istnieje tylko to, co można zweryfikować doświadczeniem.

Państwo jest jak organizm.

Herbert Spencer

Dobrze, gdy jest przyjemnie.

Lepiej z innymi.

Przetrwają tylko najsilniejsi.

Zajmować należy się tylko tym, co pewne, ściste i pożyteczne.

Sprawdź odpowiedzi: <https://epodreczniki.pl/a/filozoficzne-drogi/DCAKUG52b>

## Ćwiczenie 7

Połącz autorów z pojęciami.



użyteczność,  
naturalizm,  
empiryzm,  
emancypacja

realizm,  
pozytywizm

teoria  
środowiskowa

ewolucjonizm



Sprawdź odpowiedzi: <https://epodreczniki.pl/a/filozoficzne-drogi/DCAKUG52b>

Profesor Henryk Markiewicz podsumował filozoficzne i literackie rozpoznania pozytywistycznego światopoglądu i poetyk w następujący sposób:

”W [...] dynamicznym modelu światopoglądu i stylu literatury pozytywistycznej szereg przejawów wymienionych kolejno na pierwszym miejscu, a więc np. orientacja materialistyczna, optymistyczna interpretacja determinizmu, harmonia interesu jednostki i zbiorowości, tendencyjność – stanowią dominantę wczesnej fazy okresu [pozytywizmu polskiego]; szereg drugi – orientacja idealistyczna, pesymistyczna interpretacja determinizmu, konfliktowa wizja społeczeństwa, realizm – górowały u schyłku okresu; względna równowaga szeregów to cecha fazy środkowej”.

## Ćwiczenie 8

Wybierz właściwe określenia i podsumuj spostrzeżenia prof. Markiewicza na inny sposób:

Pozytywizm był na początku skrajnie , ograniczał się do tego, co namacalne, weryfikowane przez doświadczenie i prawa nauki, dowodził wyższości  nad ,  nad , ukazał bohatera silnie uwikłanego w strukturę  i , czyli na różne sposoby . U schyłku epoki powrócono do rozważań , zapytano o , , o  ludzkich decyzji, o tak długo pogardzaną . Środek epoki charakteryzowała względna  obu tych systemów myślenia.

społeczeństwa  przyczyny  równowaga  skutków  człowiekiem  przyczyn  
 grupy  metafizycznych  Istotę Najwyższą  zdeterminowanego  jednostką  
 racjonalny  duszę  wieczność

Sprawdź odpowiedzi: <https://epodreczniki.pl/a/filozoficzne-drogi/DCAKUG52b>

## Ćwiczenie 9

Stwórz poradnik pozytywnego myślenia.

## Ćwiczenie 10 (dla chętnych)

Poglądy którego z filozofów są ci najbliższe? Odpowiedź uzasadnij.

## Ćwiczenie 11

Wymień wszystkie -izmy epoki, które pojawiły się w tym module. Informacje zredaguj w formie podsumowującej notatki.

## Ćwiczenie 12 (dla chętnych)

Pozytywistyczna tradycja jest aktualna także współcześnie. Zgromadź informacje na temat początków wszechświata. Przedstaw teorię prawybuchu. Uzasadnij, dlaczego wpisuje się ona w pozytywistyczne myślenie.

Zaproponuj własną kolejność słów kluczy z tego tematu. Możesz kierować się tym, co cię zaintrygowało, poruszyło, zaskoczyło itp. Przygotuj krótkie uzasadnienie swojej propozycji.

---

filozofia	⚡
pozytywizm	⚡
utilitaryzm	⚡
ewolucjonizm	⚡
empiryzm	⚡
teoria środowiskowa	⚡
John Stuart Mill	⚡
Herbert Spencer	⚡
Karol Darwin	⚡
Hippolyte Taine	⚡
August Comte	⚡

Skorzystaj z linku: <https://epodreczniki.pl/a/filozoficzne-drogi/DCAKUG52b>